

Ja się kufrzy prezesa rady ministrów, Goremykina, które wysłano ze stacji Kisłowodsk do Petrogradu. Mimo najenergiczniejszych poszukiwań, zarządzonych przez zarząd kolei, do tej pory nie zostały one odnalezione.

— **O zmianę nazwy.** Wobec zmiany nazwy Petersburg na Petrograd powstały projekty pozmienniania i innych nazw niemieckich miejscowości, położonych w państwie rosyjskim. Według informacji dzienników petersburskich Peterhof ma nazwać się w przyszłości—Monplaisir, Rewel—Kotywan, Oranienbaum—Rambow, Szlisselburg—Orzeszek. Świeżo znowu grono mieszkańców gub. Kurlandzkiej wszczęło starania o zmianę niemieckiej nazwy tej guberni na—gub. Kurziemską.

— **93-letni żołnierz.** Generał gubernator okręgu kubańskiego otrzymał w tych dniach prośbę, w której 93-letni staruszek, Batok Lisz prosi o przyjęcie go do armii czynnej, w charakterze ochotnika.

Podwyższenie podatków.

Prasa rosyjska podaje nieco informacji o projektowanym podwyższeniu podatków. Jaką drogą nastąpi to podwyższenie, niewiadomo, zjawily się pogłoski, iż w drodze art. 87 praw zasadniczych.

Podatek państwowy od nieruchomości podwyższony ma być z 6 proc. na 8 proc. z wyłączeniem Królestwa Polskiego.

Opłata zasadnicza podatku przemysłowego od przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz podatek osobisty ekspedycyj, maklerów i notariuszów gieldowych podniesiony ma być o 50 proc.

Świadczenia kupieckie 1-jej gildji opłacać będą zamiast 75 rb.—100 rb., 2-jej gildji zamiast 30 rb.—40 rb.

Podatek od kapitałów i opłata procentowa od dochodów przedsiębiorstw obowiązanych do ogłaszania sprawozdań, powiększony zostaje o 50 proc., z zastrzeżeniem, aby podatek nie przewyższał 30 proc. dochodu. Opłata procentowa od zysków innych przedsiębiorstw pobierana będzie w wysokości 7 i pół proc. od zysków, obliczanych od opodatkowania podatkiem repartycyjnym.

Podatek repartycyjny ma zostać wprowadzony na niektóre miejscowości, dotąd podatkiem tym nie objęte.

Do opłaty podatku przemysłowego pociągnięte być mają kinematografy, które dzielić się mają na 3 kategorie: opłacające komorne do 3,000 rb., lub mające więcej niż 500 miejsc, płacić będą 750 rb.; kinematografy, opłacające 1,000 — 5,000 rb. komornego, płacić mają 75—225 rb., w zależności od ceny miejsc; kinematografy 3 kategorii (do 1,000 rb. komornego) płacić będą 15 — 45 rb. podatku, wędrownie—30 rb.

Podatek mieszkaniowy podwyższony będzie o 50 proc.

Projektowane jest wprowadzenie od 1 (14) stycznia 1915 r. nowego podatku wojskowego: uwalniani od powinności wojskowej jako uczestnicy pospolitego ruszenia I i II kategorii, płacić mają w ciągu 4 lat po powołaniu 6 rb. rocznie. W pierwszym roku po wprowadzeniu podatku opłacać go mają wszyscy uwolnieni od wojska w ciągu ostatnich lat 4.

Uwalnia się od podatku i przechodzi do spadkobierców bezpłatnie majątek pozostały po zabitych na wojnie z Austrią i Niemcami.

Wysokość podatku od majątku ubezpieczonego podnosi się o 50 proc.

Opłaty stemplowe, pobierane dotąd w wysokości 1 rb. 25 kop., podniesione będą do 2 rb. za arkusz. — Podatek aktowy i stemplowy niższej kategorii ustanowiono po 10 kop. za każde 100 rb. od aktów do 10,000 rb. i po 1 rb. od każdego 1,000 rb. ponad 10,000 rb. Wysokość opłaty aktowej i stemplowej niższej kategorii od papierów procentowych wynosić ma 1 procent od ceny owych papierów.

Podatek stemplowy po 2 rb. za arkusz opłacać mają wypisy i kopje

aktów i dokumenty, opłacające proporcjonalny podatek stemplowy oraz akty protestów weksli, polisy ubezpieczeniowe, świadectwa, bilety i pokwitowania wkładów terminowych, bezterminowych i depozytów ponad 1,000 rb., prócz wkładów na rachunek bieżący.

Akcyza od piwa pobierana będzie w wysokości 6 rb. od puda siódu (dawniej około 3 rb.). Akcyza od drożdży do chleba i piwa wynosić ma 32 kop. od funta, dla drożdży zagranicznych 38 kop.

Akcyzę od zapalek szwedzkich oznaczono na 1 kop. od pudełka, zawierającego do 75 sztuk. Zapalki zagraniczne opłacać będą akcyzę o 50 proc., wyższą: inne gatunki zapalek (prócz bezpiecznych „szwedzkich“), opłacają akcyzę podwójną.

Od gilsz do papierosów pobierana będzie po 4 kop. za każdą setkę i po 1 kop. za paczkę bibulki do papierosów do 50 sztuk.

Wszystkie projektowane zarządzenia podatkowe wprowadzone być mają od 1 (14) stycznia 1915 roku na przeciąg 1 roku.

Kronika.

— (s) Uroczystość flag.

Ostatnie zebranie organizacyjne Komitetu zarządzającego „uroczystość flag“ na rzecz rannych odbyło się wczoraj o godz. 6 i pół po poł. w lokalu Straży Ogniowej przy ul. Konstantynowskiej № 4. Dzielnice poszczególne zorganizowano w sposób następujący:

Biuro dzielnicy I, Sala jadalna fabryki T. A. L. Geyera; Biuro dzielnicy II, Bielnik Scheiblera, Emilji 5. Biuro dzielnicy III, Piotrkowska 243. Biuro dzielnicy IV, Mikołajewska 78, fabryka Greenwoda. Biuro dzielnicy V, Andrzeja 13. Biuro dzielnicy VI, Mikołajewska 60. Biuro dzielnicy VII, Nowy Rynek 6. Biuro dzielnicy VIII, Wólczajska róg Zielonej. Biuro dzielnicy IX, Piotrkowska 4. Biuro dzielnicy X, Konstantynowska 4. Biuro dzielnicy XI, Nowomiejska 1. Biuro dzielnicy XIII, fabryka Buhlego. Biuro dzielnicy XIV, fabryka Keiserbrechta. Biuro dzielnicy XV, szkoła Heinza i Kunitzera. Biuro dzielnicy XVI, Chojeńska kasa pożyczkowszczędnościowa. Biuro dzielnicy XVII, szkoła Scheiblera. Biuro dzielnicy XVIII, kancelarja gminna.

Przewodniczące dzielnic uprzejmie proszą o łaskawe zgłaszanie się kandydatek i kandydatów do zbierania ofiar na ulicach i w domach na rzecz rannych pod adresami wyżej wymienionymi w środę, w czwartek i piątek. Z powodu krótkiego czasu pośpiech jest konieczny. W piątek 25 b. m. o godz. 6 po poł. rozdane zostaną legitymacje. Na zebranie to w lokalach dzielnic poszczególnych przewodniczące teraz już serdecznie zapraszają wszystkie osoby, które zgłosiły się uprzednio.

O przyjęcie na siebie szczytnego obowiązku zbierania tych ofiar prosimy serdecznie osoby, nie młodsze nad lat 16, ze wszystkich sfer naszego społeczeństwa, a więc ze sfer obywatelskich, rzemieślniczych, robotniczych i t. d.

Jak na polu bitwy synowie nasi i bracia walczą ramie przy ramieniu przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi, tak niechaj wszyscy poniosą skarbonkę na rannych i chorągiewki państw z nami sprzymierzonych!

— (r) Podatek wojenny.

Pod przewodnictwem wiceministra skarbu, Nikolenki, utworzona została komisja, do której składu weszli przedstawiciele poszczególnych ministerjów, celem opracowania projektu podatku wojennego. Na pierwszym posiedzeniu komisji w dniu 11 września ustalono zasady projektu.

Uchwalono, iż należy pobierać podatek od osób, zwolnionych od powinności wojskowej nie w ciągu czterech pierwszych lat, lecz w ciągu 18, nadto zaś należy utworzyć system pobierania podatków wojennych od ogółu w związku z podatkiem dochodowym. Osoby zarabiające do 1,000 rb., mają opłacać podatek minimalny; osoby, których dochód wynosi więcej niż 1,000 rb., płacić mają podatek

oznaczony w odpowiednim stosunku procentowym.

Opracowanie szczegółów ma być powierzone departamentowi podatków stałych.

— (h) **Chemikalja angielskie dla przemysłu łódzkiego.** Od moskiewskiego związku fabrykantów manufakturowych niektórzy przemysłowcy nasi otrzymali zapytanie, czy reflektują na niektóre barwniki i wyroby chemiczne do potrzeb swych fabryk z pierwszych transportów, sprowadzonych w najbliższym czasie z Anglii tytułem próby w celu wyemancypowania się z pod wpływu i zależności od wyrobów niemieckich.

Fabrykańci łódzcy chętnie prób tych dokonać są gotowi.

— (h) **Z ruchu fabrycznego.** W ciągu dni ostatnich uruchomiony został szereg fabryk tkackich w gałęzi konfekcji damskiej (Kleiderstoffy), między innymi wznowily pracę fabryki: Braci Kohn, przy ul. Benedykta, Serejski i Birstein (Ludwiki 55), Hirsberg i Birnbaum (Wodna 16), oraz D. Cohn u tkaczy zarobnych.

Wymienione fabryki czynne są po 2—3 dni w tygodniu i mają zapewnione materiały na przeciąg 2—3 miesięcy.

Przy fabryce Karola Buhle została puszczonej w ruch tkalnia mechaniczna materiałów zimowych męskich.

— (k) Rozpoczęła produkcję fabryka L. Luriego, przy ul. Południowej 80. Fabryka czynną będzie 2 dni w tygodniu.

— (h) **Z ruchu kołowego.** Kupcy tutejsi wysłali onegdaj większy transport wozów z przedzą do Białostoku. Około 60 dużych wozów fabrycznych z różnymi towarami wyruszyło onegdaj do Warszawy. Przejechało onegdaj około 20 furmank z Kutna w okolicę po kamień wapienny.

— (r) **Dla bezrobotnych.** We wczorajszym numerze wzmiance „Dla bezrobotnych“ zamieszczone były mylnie adresy przedsiębiorstw, które zaofiarowały prace dla bezrobotnych, mianowicie:

1) Do kopalni Donieckich—poczta Charczysk, obwód wojska Dońskiego, stacja telegraficzna Morcachow.

2) Do zakładów metalurgicznych w Józówce, obwód Noworosyjski. Przejazd na koszt przedsiębiorców.

Zyczący sobie wyjechać, mogą się zapisać w Biurze wyszukiwania pracy przy ul. Wólczajskiej nr. 95. Przed sprawdzeniem i ogłoszeniem warunków pracy wyjeżdżać nie należy.

— (d) **Pożyczka miejska.** — Dowiadujemy się, że pożyczka dwumiljonowa, o którą starał się magistrat łódzki u rządu zagwarantowana jest miejskimi lasami.

Pożyczka ma być bezprocentowa. Gubernator, u którego była deputacja w tej sprawie obiecał popierać starania magistratu. Magistrat obecnie nie ma żadnych dochodów, ponieważ niema żadnych wpływów z podatków.

— (s) **Bezpłatna pomoc lekarska dla bezrobotnych i ich rodzin.** Praca podjęta przez Związki zawodowe, a zmierzająca do stworzenia bezpłatnej pomocy lekarskiej dla bezrobotnych i ich rodzin, dobiega końca.

Delegacje robotnicze, obchodzące lekarzy miejscowych otrzymały już dość znaczną liczbę bezpłatnych porad lekarskich.

Jeszcze w ciągu b. tygodnia przy związkach zawodowych otwarte zostaną dyżury - posterunki, gdzie zgłaszającym się chorym wręczane będą karty polecające do lekarzy—specjalistów.

— (d) **Z Kuratorjum Obywatelskiego.** Do wtorku Kuratorjum Obywatelskie wydało 9,562 rodzinom 149,687 rb. 50 kop. Wielką przeszkodą w pracy są rezerwistki, które przychodzą w niewłaściwe dni przeznaczone do zapomóg.

— (k) **Sprawy szkolne.** W dniu wczorajszym bawił w Piotrkowie naczelnik łódzkiej dyrekcji naukowej Bielajew. Naczelnik dyrekcji wizytował miejscowe zakłady naukowe, oraz przyjmował liczne delegacje nauczycielstwa w sprawie otwarcia

zakładów naukowych, wyszukiwania środków materialnych na utrzymanie szkół i t. p.

— (s) **Kom. żywnościowy Czerw. Krzyża.** Na wczorajszym posiedzeniu postanowiono urządzić spiżarnie przy szpitalach Czerwonego Krzyża w koszarach, mieszczących się na ul. Ekaterynburskiej.

P. Nowicki zaproponował, aby wychowawcy szkół zapełniali produktami torebki dla rannych. Kwestią tą zająć się mają opiekunowie szkół chrześcijańskich i żydowskich.

Postanowiono, aby każda grupa urządziła kwestę na swoją korzyść.

P. Stefanus zaproponował, aby grupa przemysłowców ofiarowała 50 procent od potrzebnej dla rannych żywności.

Następne posiedzenie odbędzie się jutro o godz. 4 p. p. w lokalu przy ul. Pańskiej № 1.

— (e) **Tani chleb.** Komisja organizacyjna pierwszej piekarni robotniczej (tani chleb) zmuszoną była, z powodu zwiększającej się drożyzny podnieść cenę chleba 4 funtowego z 15 kop. na 15 i pół.

— (r) **Kursy muzyczne.** Dyrektor kursów muzycznych Antoni Grudziński angażował do klasy fortepianowej znanego i cenionego profesora p. Edwarda Smidowicza.

— (s) **Kuchnie robotnicze.** Z pośród organizowanych przez Związki zawodowe tanich kuchni dla bezrobotnych funkcjonują już następujące:

I—na ul. Północnej nr. 19 (Zw. zaw. piekarzy).

II—na ul. Konstantynowskiej nr. 5 (Zw. zaw. metalowców).

III—na ul. Radwańskiej nr. 9 (Zw. zaw. włóknisty).

IV—od niedzieli (krawców).

V—na ul. Targowej nr. 57 (pluszowników).

Obiady w cenie 3 kop. są wydawane między godz. 12—2 po poł.

— (d) **Brak paliwa.** Dziś w nocy rozebrany został parkan przy ul. Zakątnej nr. 83, oprócz tego na sąsiedniej posesji rozebrano mostek na chodniku.

Przy ul. Nowo-Cegielnianej rozebrano częściowo wszystkie płoty, ogradzające puste place. W lesie podmiejskim gromadki ludzi zbiera suche odpadki z drzew.

— (e) **Pomoc dla Kaliszan.** Komitet niesienia pomocy bezdomnym przy żyd. Tow. dobroczynności, który utrzymuje z górą 400 Kaliszan w lokalu przy ul. Cegielnianej № 63 urządził dla bezdomnych Kaliszan przyjęcie noworoczne, oraz zaopatrzył ich w potrzebną odzież. Przed przyjęciem do zebranych zwrócił się prezes Komitetu, Aizner, z przemową.

— (r) **Stowarzyszenia niemieckie.** Ministerjum spraw wewnętrznych zażądało od gubernatorów dostarczenia wyczerpujących danych o wszystkich niemieckich stowarzyszeniach w kraju Nadbałtyckim.

Pożądaniem by było, aby i w guberniach Królestwa Polskiego zażądano podobnych danych.

— (e) **Tanie obiady.** W przeciągu 2 dni Nowego Roku żyd., żyd. Tow. dobroczynności wydało 5,500 obiadów po 5 kop. Większość obiadów wydano do domów.

— (r) **Ranni żołnierze.** — W tych dniach przybyło kilku rannych żołnierzy, poszwankowanych w potyczkach z okolic Sieradza, którzy zostali umieszczeni w łódzkich szpitalach Czerwonego Krzyża.

— (s) **Śmierć milicjanta.** — Szeregowiec Milicji Obywatelskiej, Piotr Sitala, liczący lat 23, wskutek nieostrożnego wystrzału z brauninga, postradł życie wczoraj, o godz. 6 i pół po poł.

Zwłoki jego do tej pory leżą przy zbiegu ulic Cmentarnej i Ogrodowej.

— (s) **Ofiara.** Łódzcy fabrykanci: Karol Scheibler i Grohman solidaryzując się z polskim komitetem Pomocy sanitarnej złożyli do dyspozycji tegoż komitetu p. Karol Scheibler 8,000 rb. i p. Grohman 3,000 rubli.

— (r) **Rozwiązanie milicji konnej.** Po wznowieniu czynności milicji Obywatelskiej, milicja konna nie zostanie już powołana do swych

czynności, z powodu braku koni i uprzęży, objętych ostatnią rekwizycją wojskową.

— (p) **Wypadki.** Przy ulicy Średniej № 129, Franciszek Witkowski, lat 40, robotnik, gasząc ogień, powstały w magazynie wilka, uległ poparzeniu twarzy, głowy i piersi. — Na rogu ulic Cegielnianej i Widzewskiej, Walenty Kruszyński, lat 70, robotnik bez zajęcia został przejechany przez dorożkę i odniósł ogólne potłuczenia. Przy Ogrodowej № 8, na Bałutach, Kutner Pejdach, lat 2, córka tkacza, wypadła z okna drugiego piętra na bruk i odniosła ranę głowy i złamanie czaszki; pozostawiono ją w stanie groźnym na miejscu. Na ulicy Piotrkowskiej № 46, Władysław Dąbrowska, lat 19, robotnicę, znaleziono w stanie zupełnego wyczerpania z sił z głodu.

Zamiejszcowa.

— (s) **Z Piotrkowa.** Gmina żydowska w Piotrkowie złożyła na ręce Komitetu Obywatelskiego 3,000 rubli, przeznaczając 500 rb. na najpilniejsze potrzeby Komitetu, zaś 2,500 rb. na rannych.

— (k) **O węgiel piotrkowski.** Na przedmieściach Piotrkowa Milicja Obywatelska aresztowała siedmiu łódzian, którzy usiłowali przezmoczyć furę, z węglem kamiennym do Łodzi.

— (k) **Napad bandycki.** Na szosie wiodącej z Piotrkowa do Tuszyńska, o 6 wiorst przed Tuszyńcem, obok wsi Wola Kamocka, szajka bandytów, uzbrojonych w rewolwery, napadła na wozy kupców łódzkich powracających z Piotrkowa. Pod groźbą śmierci bandyci zrabowali Abramowi Goldfarbowi 48 rb., Ignacemu Igiakowskiemu 8 rb., Ickowi Perlimeterowi 8 rb., Szlamie Feinbergowi 26 rb., Stefanowi Mańkowskiemu 12 rb. i Szmulowi Obermanowi 18 rb.

Po dokonaniu rabunku bandyci zbiegli.

Potyczki z nieprzyjacielem.

Z Kłomnic. W sobotę ubiegłą przy stacji kolejowej Kłomnice pod Częstochową, nastąpiło starcie pomiędzy rosyjskimi forpocztami a czołowymi oddziałami wojsk niemieckich. Niemcy poważnymi siłami atakowali rosyjskie doskonałe pozycje, bronione przez kartaczownicę. Łańcuchy niemieckich tyraljerów dostały się pod ogień krzyżowy rosyjskich kartaczownic i zostały formalnie zniszczone. Dalszych szczegółów brak.

(k) **Śmiały rekonesans.** W ubiegłym tygodniu 60 dragonów dokonało nader śmiałego rekonesansu.

Dragoni podzielili się na drobne oddziały po 10 ludzi i, korzystając z ciemnej nocy i niepogody, podsunęli się pod Częstochowę, wybili patrole niemieckie i wjechali do miasta gdzie zniszczyli przewoźniki telegraficzne i telefoniczne.

W ciągu ostatnich dni pod Noworadomskiem w okolicach miejscowości Bugaj—Ruda, bezustannie odbywają się potyczki pomiędzy wojskami rosyjskimi i nieprzyjacielem. Ze strony niemieckiej padło wielu żołnierzy.

Utarczki na granicy pruskiej.

W nocy, z piątku na sobotę w okolicy Slesina na Kujawach o kilka wiorst od granicy pruskiej pomiędzy rosyjskimi podjazdami kawaleryjskimi a pikietami wojsk niemieckich doszło do większych starć.

Część kawalerji niemieckiej, ustępującej pod naporem konnicy rosyjskiej, wparta została w błota nadjeziorne i poniosła znaczne straty.

Niemcy tropieni są ustawicznymi atakami konnicy rosyjskiej.

W Sompólnie ostrzeliwano aeroplan niemiecki.

Podług informacji, zebranych od mieszkańców okolic, położonych na

linji jezior kujawskich, Błaszk—Slesiu niemcy rozporządzają korpusem wojsk różnej broni, sprowadzonych z terenu operacyjnego Prus zachodnich. Ludność okolic, objętych przez operacje obydwuch armji, trapiąca przez ustawiczne przemarsze, rekwizycje i utarczki podjazdów wojsk nieprzyjacielskich z rosyjskimi, masowo ucieka do okolic nie objętych jeszcze pożogą wojenną.

W promieniu swej działalności wojska niemieckie ograbili mieszkańców z wszelkich zapasów żywności. (k)

Męstwo saperów angielskich.

Gaston Bausye, artysta „Komedji Francuskiej“, który brał udział w kilku bitwach i znajduje się obecnie w lazarecie w Paryżu, opowiada o niebywałym męstwie saperów angielskich.

Podczas odwrotu z pod Soisone należało za wszelką cenę, mimo piekielnego ognia artylerji niemieckiej, zburzyć most, w celu utrudnienia nieprzyjacielowi przeprawy przez rzekę. Spełnienie tego czynu powierzono kilkunastu angielskim saperom.

Materiał wybuchowy został podłożony w odpowiednie miejsce, chodźto tedy o zapalenie lontu, czego już saperzy nie zdążyli uczynić, zginawszy co do jednego pod działaniem ognia nieprzyjacielskiego.

— W jednej chwili, — opowiada Bausye, — ukazał się nowy oddział saperów, którzy ukryli się opodal za niewielką zasłoną naturalną. Czekałiśmy z bijącym sercem na dalsze wypadki. Naraz z po za zasłony wy-

chodzi saper, kierując się w stronę mostu. Na pół drogi pada rażony odłamkiem granatu. Za chwilę idzie drugi, lecz ginie tuż obok pierwszego.

Wychodzi trzeci, czwarty—wszyscy padają niedoszedszy nawet do połowy drogi. Dopiero dwunasty z rzędu zdołał dobiec do mostu i zapalić lont. W kilka sekund nastąpił wybuch i most wyleciał w powietrze. Saper—bohater padł obok, rozzerwany na sztuki.

Chłopiec—bohater.

Senator Polia przed paru dniami opowiedział korespondentowi „Daily Telegraph“ następujący epizod, świadczący o zwierzęcej dzikości pruskiego żołdactwa.

We francuskiej wiosce Lourge niemcy mieli rozstrzelać grupę francuskich jeńców, a w ich liczbie rannego sierżanta. Ten ostatni poprosił przechodzącego chłopca, Emila Despé o przyniesienie wody. Chłopiec spełnił prośbę, lecz kapitan pruski, ujrzawszy to, rozkazał niezwłocznie go rozstrzelać. Gdy po zawiązaniu oczu, żołnierze rzucili chłopca na kolana, oficer polecił zdjąć mu opaskę i rzekł, wskazując na sierżanta:

— Słuchaj, mały! Chciałeś przed chwilą dać temu człowiekowi wody, lepiej jednak zrobisz, poczęstowawszy go ołowiem. Jeśli to uczynisz—przebaczę ci...

Chłopiec wziął do rąk karabin, wycelował w sierżanta, lecz odwróciwszy się nagle, wypalił w łeb oficera.

Pruskie żołdactwo rozniosło chłopca na szablach.

stawiając na pastwę losu swoje majątki. **Onegdaj wywieziono z Krakowa bibliotekę Jagiellońską.**

Miasto ogłoszono w stanie oblężenia. W Krakowie znajduje się wielu chorych i rannych, którzy umierają z braku pomocy lekarskiej. **Trupy z powodu braku środków sanitarnych nie są chowane niejednokrotnie przez kilka dni.**

Zelazny pierścień.

LONDYN. (WAT) „Biuro Prasy“ komunikuje, że **prawie skrzydło armji niemieckiej znalazło się w wyjątkowo niebezpiecznej sytuacji**, jest bowiem ze wszystkich stron zaklamrowane.

Von Kluck w pułapce.

PARYŻ. (WAT) Komunikat urzędowy: **Armja generała Klucka znajduje się ponownie w nadzwyczajnie niepomyślnej sytuacji.**

Przyznanie się do klęski.

RZYM. (WAT) Dzienniki tutejsze podają za prasą wiedeńską treść telegramu generalnego szefa austriackiego Konrada v. Hoetzendorfa do burmistrza miasta Wiednia Weiskirchnera: **„Wszelkie niepokojujące pogłoski nie mają dostatecznej podstawy. Walczymy o honor Austrii z przeciwnikiem, który pod względem liczebności i sprawności bojowej o wiele przewyższa panujące u nas o nim pojęcie.**

Z ostatniej chwili.

Na froncie zachodnim.

LONDYN, 23 września (W. A. T.).—Biuro Prasy donosi, że według ostatnich wiadomości z placu boju trwająca od dłuższego czasu skomplikowana akcja wojsk sprzymierzonych, mająca na celu oskrzydlenie armji gen. Kluga, została ostatecznie tym razem uskuteczniiona: łączność armji Kluga z armją gen. Bülowa ustała zupełnie. W akcji tej wojska zarówno francuskie jak angielskie wykazały niebywałe męstwo, sprawność bojową i precyzyjność ruchów, co z uznaniem podnosi głównodowodzący w swych raportach. **Na pozostałych frontach trwają zacięte bitwy**, dosięgając w chwili obecnej największego napięcia na wschodnich zboczach lasu Argońskiego, gdzie po stronie niemieckiej walczą armje następców tronu bawarskiego i niemieckiego.

Wogóle niemcy cofają się, acz powoli, lecz stale na całym froncie, znacząc swój odwrót ciężkimi stratami. Padł gen. Rieman, dowódca dywizji 8 korpusu niemieckiego.

Niemcy w Belgji.

LONDYN (W.A.T.) Z Antwerpii donoszą, że wojskom belgijskim udało się po krwawych walkach przerwać linję komunikacyjną wojsk niemieckich, operujących we Francji. **Wszelkie usiłowania niemców odrzucenia belgów pod Valthemfert pozostały bez skutku.** Na razie wojska niemieckie są odcięte prawie całkowicie od swej podstawy operacyjnej na terenie belgijskim.

Niemcy przeciw Danji.

STOKHOLM, 23 września. — (WAT) „Dagens Nyheter“ donosi z Berlina, że ton prasy niemieckiej wobec Danji zmienił się ostatnimi czasy bardzo, stając się nietylko wrogim, lecz wprost wyzywającym. „Deut. Tagesztz.“ pisze np., że Niemcy nie mogą czekać, aż Danja sama pogwałci swoją neutralność i

Telegramy Wojenne.

Najważniejsze telegramy zamieszczone w dodatku dzisiejszym.

Zdobycie Jarosławia.

Od głównego zarządu sztabu generalnego (PAT). Ostatnie wiadomości donoszą, że wojska rosyjskie **zdołały Jarosław** i nad miastem powiewa już właga rosyjska.

PIOTROGROD. (P.A.T) Zdobyty przez wojska rosyjskie Jarosław jak się okazało jest silnie ufortyfikowaną twierdzą. Znajduje się o 35 wiorst od Przemysła i o 80 wiorst od granicy rosyjskiej swoimi fortami i redutami twierdza broniła przeprawy przez San, oraz panowała nad znajdującą się o 2 wiorsty przeprawą na linji kolejowej od strony Rawy Ruskiej.

W Jarosławiu znajdowały się ogromne składy wojenne oraz stacja węzłowa kolei Lwów—Kraków. Załoga Jarosławia wynosiła przeszło 10,000 ludzi. Forty twierdzy wznosiły się u obydwuch brzegów Sanu. Na prawym brzegu zbudowano trzy reduty, z silnym fortem na tyle. Na lewym — o 7 i pół wiorst od miasta rozrzucono 16 redut. Pod Jarosławiem koncentrowała się armja austriacka, przewyższająca znacznie siły załogi twierdzy.

Oszczercstwa niemców.

PIOTROGROD. 22 września (PAT) Gazety niemieckie w dalszym ciągu utrzymują, jakoby francuzi używali kul dum-dum. Między innymi piszą, iż po wzięciu Long-Vie kronprinz, w uznaniu odwagi komendanta fortecy, zwrócił mu szablę, następnie jednak, rzekomo z powodu znalezienia w fortecy kul dum-dum, rozkazał odebrać mu szablę.

Pożar Bubrujska.

BOBRUJSK 21 września. (PAT) W mieście wyniki groźny pożar. Spaliły się browar, tartak, znacznie, składy drzewa i z górą 40 domów. Straty olbrzymie.

Panika w Krakowie.

PIOTROGROD, 22 września (P. A.T.). Zanotowano następujące wieści. W Krakowie od dni kilku **zauważyl się dale ogólna panika.** Ludność po zucia miasto, pozostawiając na pastwę losu swoje majątki.

W rzeczywistości okazało się, że są to naboje używane do strzelania do celu, a które rząd niemiecki podawał za kule dum-dum. „Tag“ został natychmiast skonfiskowany, aby specjaliści nie mogli wydać swego sprawiedliwego orzeczenia w tej sprawie.

Bitwa morska.

LONDYN. (P.A.T.) Oficjalnie komunikują, że brytańskie krążowniki „Abuckirk“, „Ghag“ i „Iressy“ zatopione zostały przez niemieckie łodzie podwodne na morzu Północnem.

Powrót posła.

PIOTROGROD. (P.A.T.) Powrócił poseł rumuński, Diamandi.

Z frontu Serbskiego.

NISZ, (PAT). Na froncie Ljubowa—Zwornik—Loznica i Mistowica—Szabac ostatnio rozgrywają się walki krwawe.

Na pierwszych z tych frontów nieprzyjaciel cofa się ku Drynie. Na drugim serbowie przeszkodzili rozwinięciu się frontu austriackiego na serbskim terytorjum w pobliżu Obrenowaca. Winnych miejscowościach nie zaszło nic szczególnego.

Ładowanie Japończyków.

CZIFU, (PAT). Wojska japońskie wraz z ciężką artylerją wylądowały szczęśliwie w zatoce położonej nieco na północ od Cln-Dao. W walce na południe od Cimo poległ: pułkownik japoński i lejtenant niemiecki.

Pożar Bubrujska.

BOBRUJSK 21 września. (PAT) W mieście wyniki groźny pożar. Spaliły się browar, tartak, znacznie, składy drzewa i z górą 40 domów. Straty olbrzymie.

Panika w Krakowie.

PIOTROGROD, 22 września (P. A.T.). Zanotowano następujące wieści. W Krakowie od dni kilku **zauważyl się dale ogólna panika.** Ludność po zucia miasto, pozostawiając na pastwę losu swoje majątki.

przepuści okręty angielskie na morze Bałtyckie przez cieśniny Wielkiego Bałtyku na morze Bałtyckie. Niemcy powinny niezwłocznie wkroczyć zbrojnie do Danii i zająć Jutlandję, aby zapobiedz tym sposobem wszelkim niespodziankom.

Burmistrz Brukselski.

PARYŻ. (WAT) Donoszą tu z Brukseli, że wobec zakazu władz niemieckich wywieszenia w Brukseli flag belgijskich, burmistrz miasta wydał do ludności odezwę, w której zaznacza, że aczkolwiek zarządzenie takie sprawia ból każdemu belgowi, to jednak radzi zastawać się do niego i z rezygnacją znieść los okrutny, pocieszając się nadzieją rychłego odwetu. Odezwą komentowana jest jako jawne naigrywanie się z Niemców. Dzienniki podziwiają odwagę cywilną burmistrza.

o katedrę w Reims.

PARYŻ, 23 września. (WAT.) — Donoszą tu z Rzymu, że papież wystosował do cesarza Wilhelma długi telegram protestujący przeciwko bombardowaniu katedry w Reims. Papież wyraża zdziwienie, iż cesarz Wilhelm, głowa państwa kulturalnego mógł zezwolić na coś podobnego.

PIOTROGRÓD, 23 września. (W. A. T.) Akademik Reich, rzeczywisty członek Akademii w Reims, wystosował na ręce Poincarégo w imieniu sztuki rosyjskiej pełen oburzenia protest przeciwko bombardowaniu przez Niemców tak pięknej i cennej budowli, jaką była katedra w Reims.

PARYŻ (W.A.T.) Nadchodzą tu coraz nowsze szczegóły z bombardowania przez Niemców katedry w Reims. Niemcy ostrzeliwali świątynię z dwóch baterji dział oblężniczych, rzucając na nią przeszło 600 pocisków. Arcybiskup kardynał Lucon znajdował się przez cały czas bombardowania przed ołtarzem w towarzystwie duchowieństwa i wiernych. Opuszczono świątynię dopiero wówczas, kiedy zaczęła grozić zupełnym runięciem.

Skenfiskowanie aeroplanów.

MINSK, 21 września (P. A. T.). — Na stację Mińsk przywieziono dwa aeroplany, zdobyte na Niemcach i Austriakach.

Okręt niemiecki „Goeben“.

KOPENHAGA, 23 września. (WAT.) Donoszą tu z Bukaresztu, że naprawiony statek niemiecki wojenny „Goeben“, przydzielony obecnie do floty tureckiej, odbył w tych dniach jazdę próbną po morzu Czarnem i szczęśliwie powrócił do Konstancyi, nie zawiązując po drodze do żadnego z portów czarnomorskich.

Pomruki Włoch.

RZYM, 23 września. (WAT.) — „Giorn. d'Italia“ informuje, że w najbliższym czasie nastąpi nieodwołalnie zmiana gabinetu. Miejsce obecnych germanofilskich ministrów zajmą przedstawiciele wszystkich większych stronnictw politycznych z socjalistą Bisolatti, jaskrawym stronnikiem zbliżenia się Włoch do trójporozumienia.

Stanowisko Włoch.

BORDEAUX, 23 września. (W. A. T.) Były minister spraw zagranicznych Pichon wyjechał do Rzymu w misji politycznej. Wyjazdowi temu przypisują wielkie znaczenie w związku ze stanowiskiem Włoch wobec trójporozumienia.

Stanowisko Rumunji i Włoch.

PIOTROGRÓD, 21 września (wł.). Otrzymało tu wiadomość, iż pomiedzy Bukaresztem a Rzymem w ostatnich dniach nastąpiło porozumienie, dotyczące się polityki międzynarodowej. Rosyjscy dyplomaci zapewniają, że na wypadek czynnego wystąpienia Rumunji i Włochy bezwarunkowo staną po stronie Rosji, Francji i Anglii.

Ważne narady.

PIOTROGRÓD, 23 września. (W. A. T.) Według informacji pism piotrogrodzkich, tutejszy poseł rumuński Diamandi po powrocie z Rzymu i Bukaresztu odwiedził wczoraj ministra spraw zagranicznych Sazonowa i odbył z nim dłuższą konferencję. Następnie minister Sazonow przyjął u siebie posła włoskiego. **Naradom tym przypisują tu wielkie znaczenie polityczne** w związku z coraz przychylniejszym dla koalicji europejskiej stanowiskiem Rumunji i Włoch.

Stanowisko Bułgarii.

PIOTROGRÓD, 23 września. (WAT) Donoszą tu z Sofji, że nowomianowany bułgarski minister wojny Ficzew odwiedził posła rosyjskiego w Sofji Sewickiego (?) i oświadczył w rozmowie z nim, że dopóki on, Ficzew, zachowa swoją tekę. Rosja może być pewna, że nie dopuści do wystąpienia agresywnego Bułgarii ani przeciwko Rosji ani przeciwko Serbji.

Sytuacja w Kiao-Czau.

WASZYNGTON, 21 września — (P.A.T.) Według wiadomości tu otrzymanych, Niemcy w Kiao-Czau posiadają bardzo małe zapasy żywności. Admirał japoński Kato zapewnia, że po zaprowadzeniu blokady, twierdza zmuszona będzie do poddania się w bardzo krótkim czasie.

72-miljonowa pożyczka.

KONSTANTYNOPOL (przez Odesę) 21 września. Do Turcji wysłano dotąd z Niemiec i Austro-Węgier ogółem 72 miliony koron, tytułem pożyczki.

Kara prasowa.

PIOTROGRÓD, 22 września. (PAT.) Redaktor gazety „Dień“ Ilin za nie przedstawienie do cenzury wojennej artykułu, który zamieszczony był w nr. 244, pod tytułem „Uwagi o rozporządzeniach Głównodowodzącego armją“ został skazany na 10,000 rub. grzywny.

Proroctwo Bebla.

Wielki wódz socjalnej demokracji niemieckiej August Bebel przepowiedział wypadki, na które patrzymy obecnie, niemal z matematyczną ścisłością.

W broszurze jego p. n. „Stała armja czy milicja ludowa“, będącej przedrukiem mowy Bebla, wygłoszonej podczas rozpraw budżetowych w parlamencie, czytamy:

— Wojna pomiędzy któremikolwiek dwoma mocarstwami europejskimi doprowadzić musi do wojny europejskiej.

Cóż się stanie wówczas z Niemcami?

Na to pytanie Bebel odpowiada następującymi słowy:

— „Flota niemiecka, bez względu na jej siłę, będzie zniszczona przez silniejszą od niej flotę angielską.

— Drugim następstwem wojny

będzie to, że Niemcy stracą wszystkie swe kolonie niezwłocznie po ogłoszeniu wojny, a jeżeli do wrogów Niemiec (co przy wojnie z Anglią — zdaniem Bebla — jest nieuniknione) przyłączy się Japonia, to i wszystkie kolonie wschodnio-austriackie stracone będą dla Niemiec, pomimo ofiar jakie zrobiono, by je utrzymać.

— Jednakże trzecim i najważniejszym następstwem tej wojny będzie utrata całej floty handlowej i wszystkich rynków zbytu, które zagarnie Anglia.

— Wojna z Rosją i Francją przy współudziale Anglii spowoduje najzupełniejsze zniszczenie potęgi Niemiec. Dla Rosji i Francji jest rzeczą bardzo pożądaną aby Niemcy walczyły z Anglią. Wtedy spełnią się życzenia obu państw. Francja otrzyma nazad Alzację i Lotaryngję, a może i lewy brzeg Renu. Rosja zaś zdoła urzeczywistnić swe dawne plany co do zaokrąglenia swych posiadłości polskich, otrzyma ujście Niemna i Wisły, oraz niektóre porty.

— Zwycięstwa w przyszłej wojnie — mówi dalej Bebel — nie będą dla Niemiec tak łatwe, jak o tem piszą gazety i podręczniki szkolne. Taka przewaga nad wrogiem, jaką miała miejsce w r. 1870, teraz jest absolutnie niemożliwa. Liczba żołnierzy i uzbrojenie obu narodów są niemal jednakowe. Przyszła wojna przebiegać podobna będzie do walki, w której obie strony na przemianę odnoszą sukcesy jedną nad drugą. Będzie to wzajemne wysysanie krwi do ostatniej kropli, jak powiedział ks. Bismarck.

— Obraz ten pokazuje tylko jedną stronę medalu; druga — to stan narodów podczas samej wojny.

— Wojna zatamuje przemysł i handel, wojna powstrzyma wywóz. A przy obecnych warunkach ekonomicznych Niemcy bez wywozu istnieć nie mogą. Następstwem tego będzie wielki brak pracy. Oprócz tego ustanie zupełnie wwóz. Tymczasem i bez wwozu Niemcy istnieć nie mogą. Artykuły żywnościowe ogromnie podrożeją. W kraju zapanuje ogólna bieda.

Tak brzmi proroctwo Bebla wypowiedziane przezeń w roku 1900 będące przez czas dłuższy tematem drwin i szykan urzędowych kierowników Niemiec.

Okazało się jednak, że tokarz z zawodu lepiej się orjentował w sytuacji, niż zawodowi politycy i generałowie.

Czas odnowić prenumeratę,

SZKOŁA Marji Wesołek

przygotowawcza ul. Piotrkowska № 84, przyjmuje dzieci od lat 6 i gruntownie przysposabia do szkół średnich. Przy szkole zakład **freibowski** z ogrodem. Zapisy, od 10-ej do 2. Wobec wojny wpis znizony. 2594—1

Nowe 8 klasowe gimnazjum męskie z wszystkimi prawami gimnazjów rządowych

F. LEHRA w Łodzi.

Według rozporządzenia Kuratora Warszawskiego Okręgu Naukowego egzaminę rozpoczyna się 1/14 Września. **Zapis uczniów** do klas: (młodszej i starszej wstępnej) I, II, III, IV, V, ewent. VI odbywa się codziennie od godz. 4—8, **Tramwajowa nr. 15** (vis à vis remizy, połączenie tramw. № 2 i 7). **Przy gimnazjum** otwarta będzie również **klasa elementarna** o 2-ach oddziałach dla chłopców od lat 6. Wpisy: kl. elementarna (30), mł. wstępna (35), st. wst. (40), I i II (45), następnie (50) Rb. półrocznie. Na żądanie **ensjonat** dla uczniów przy gimnazjum. r3071—4

Choroby skórne, weneryczne i niemoc płciową **Dr. Lewkowicz W.** powrócił.

Leczenie trypra bez szprycowań. Tel. 35-44. Przy syphilisie stosowanie prep. „606“ „914“

Konstantynowska 12 obok teatru Selina. od 9—1 i od 6—8, dla pań od 5—4 w niedziele od 9 do 3. Tel. 35-46

Doktor Dutkiewicz

Nawrot Nr. 1. Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe.

Od 9 do 12 i od 4—8 po poł.

Najpierwsza Józka ekspedycja pocztowa Lwa Rubaszki ul. Widzewska № 40,

przyjmuje na swoją odpowiedzialność: 1) dostarczanie pieniędzy na awizacje poczty łódzkiej (warszawskiej), 2) wysyłanie pieniędzy przekazami pocztowymi do wszystkich miejscowości Rosji, 3) zwrot pieniędzy przekazanych, a nie wysłanych zagranicę, 4) dostarczanie przesyłek zagranicznych. Wysyłający mogą adresować listy i t. p. na imię Lwa Rubaszki, poste-restante. Zlecenia wykon są sumiennie, szybko i akuratanie.

Ogłoszenia drobne: Meble sprzedam bardzo tanio byle zaraz. Mikołajewska 40 m. 2. Zaginął paszport, wydany z gminy Kowal, gub. warszawskiej, na imię Chalima Kłębajła. 2629—3 2631—3

W drodze ze Zgierza do Łodzi zgubiono z bryczki skórzane śledzenie. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za nagrodą Szymańskiemu, Zgierz, ulica Piątkowska, w sklepie rzeźniczym. 2639—2

Zaginął paszport, wydany z gminy Lipie; pow. Częstochowskiego, gub. piotrkowskiej, na imię Stanisława Biernackiego. 2640—3

Zaginęła karta oś paszportu, wydana z fabryki Plichal, na imię Stefana Ozordowicza. 2643—1 Zaginął paszport, wydany z magistratu m. Łodzi, na imię Marcina Woźnego. 2642—3